

Sygn. akt IV Ca 201/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Beata Błaszczyk

Sędziowie SO Małgorzata Balcerak-Tkacz

SO Beata Janiszewska (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Anna Kurzela

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2013r. w W.

sprawy z powództwa (...) Ltd. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 28 czerwca 2012 r., 1sygn.. akt I C 371/07

1. oddała apelację;

2. zasądza od A. M. na rzecz (...) Ltd. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt IV Ca 201/13

UZASADNIENIE

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji (w tym ustalenie, że czyszczenie głowic drukarki nie było wykonywane codziennie, k. 332) oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów, w związku z czym nie zachodzi potrzeba powtórzenia poczynionych już ustaleń (postanowienie SN z 26.04.2007 r., II CSK 18/07, Lex 966804).

Wbrew zarzutom apelacji, rozstrzygnięcie spornej między stronami kwestii, czy wymiana głowic nastąpiła w wykonaniu obowiązków powódki wynikających z gwarancji, nie było uzależnione wyłącznie od stwierdzenia zachowania 6-miesięcznego terminu gwarancji na głowice. Pomyłka Sądu I instancji w obliczaniu tego terminu jest oczywista. Ostatecznie jednak nie wpływa na odmienny wynik oceny prawnej sprawy. Z wywodów zaskarżonego orzeczenia wydaje się wynikać, że podstawy do uwzględnienia powództwa Sąd wywodził z tego, iż wymiana głowic nastąpiła na żądanie pozwanego, tymczasem nie zostało wykazane, że właśnie wada głowic była przyczyną wadliwego działania urządzenia (k. 334-335). Z tego powodu wymiana ta została – jak się wydaje – uznana za wykonaną poza

zakresem obowiązków gwaranta. Odwołanie się przez Sąd I instancji do upływu terminu gwarancji nastąpiło jedynie uzupełniająco, w nawiązaniu do stanowiska reprezentowanego w sprawie przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego zachodziły podstawy do uznania, że - wprawdzie z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd I instancji - wymiana głowic nie stanowiła realizacji obowiązków wynikających z gwarancji, a w konsekwencji – rodziła obowiązek pozwanego uiszczenia należności za wykonane prace.

Zakres obowiązków gwaranta i odpowiadających mu uprawnień pozwanego jako korzystającego z rzeczy (leasingobiorcy drukarki), określała treść dokumentu gwarancyjnego (k. 18 i nast.). Zgodnie z postanowieniem zawartym w punkcie 10 gwarancji, „Gwarancja traci ważność w przypadku: (...) niezgodnego z instrukcją obsługi (...) czyszczenia albo konserwacji (...)” (k. 18 v.). Pomimo niedoskonałego jurystycznie ujęcia tego postanowienia, jego interpretacja prowadzi do niewątpliwego wniosku, że zobowiązanie wygasało m.in. w razie niezgodnego z instrukcją obsługi czyszczenia albo konserwacji drukarki. Sąd Okręgowy podziela wywody Sądu I instancji co do tego, że takie uchybienia w zakresie czyszczenia miały miejsce. Świadczy o tym wydruk zapisu czynności, obejmujący m.in. informacje o częstotliwości czyszczenia głowic. Wbrew wymaganiom określonym w dokumencie „Regularne utrzymanie i konserwacja urządzenia” (k. 19), w trakcie korzystania z drukarki nie wykonywano codziennego normalnego czyszczenia głowic (k. 19). Szczegółowa ocena dowodów prowadzących do takiego ustalenia została przedstawiona w wywodach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi zatem potrzeba przytaczania tych zaaprobowanych przez Sąd Okręgowy rozważań i ustaleń.

Odmienne od stanowiska Sądu I instancji trzeba jednak wskazać, że w ocenie pozycji prawnej stron nie miało znaczenia to, czy między codziennym czyszczeniem głowic i zaistniałą wadliwością zachodzi związek przyczynowy. Takie bowiem wymaganie nie znalazło odzwierciedlenia w przytoczonym postanowieniu (pkt 10) gwarancji, lecz dotyczyło odmiennej rodzajowo sytuacji nieobjęcia gwarancją określonych uszkodzeń (punkt 9 gwarancji, k. 18v.). Powołany ostatnio punkt rzeczywiście odnosi się do uszkodzeń „spowodowanych nieprawidłowym używaniem” drukarki, do którego zaliczane są „przede wszystkim czynności nie odpowiadające przepisom instrukcji obsługi” (k. 18v.). W badanym jednak w sprawie przypadku znaczenie niejako pierwotne miało ustalenie, czy stosownie do instrukcji obsługi miało miejsce codzienne czyszczenie drukarki. W razie bowiem ustalenia takiej okoliczności (jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy) gwarancja przestawała wiązać, co bezprzedmiotowym czyniło nawiązywanie do postanowień punktu 9 gwarancji. Ponadto punkt ten nie znajdowałby zastosowania w sprawie, gdyż nie dowiedziono, że głowice były uszkodzone, wobec czego nie zachodziła potrzeba badania, czy ewentualne uszkodzenie było spowodowane wykonywaniem przez pozwanego czynności nieodpowiadających przepisom instrukcji obsługi. Z tej perspektywy za bezprzedmiotowe należy uznać rozważania Sądu I instancji, czy niewykonywanie codziennego czyszczenia wpływało na pracę plotera i czy było „przyczyną wadliwego działania rzeczoności urządzenia” (k. 332), niezależnie od konstatacji, że wywody tego fragmentu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia zostały częściowo oparte na nieuprawnionych założeniach (k. 332-333).

Postanowienie ujęte w punkcie 10, choć istotnie ogranicza zakres odpowiedzialności gwaranta, nie narusza w ocenie Sądu Okręgowego zasady swobody umów. Nie wykazano (a nawet nie podnoszono) w sprawie, że treść lub cel tego analizowanego stosunku prawnego sprzeciwiały się ustawie, zasadom współżycia społecznego albo właściwości (naturze) stosunku. Co dotyczy ostatniego

z wymienionych kryteriów, należy zauważyć, że odpowiedzialność gwaranta zasadniczo ma obejmować wady urządzenia tkwiące w rzeczy, a ujawnione w trakcie eksploatacji. Nie może zatem budzić wątpliwości stawianie wymagania, aby ten, kto rzeczy używa, podejmował m.in. wskazane w instrukcji obsługi czynności czyszczenia i konserwacji urządzenia. Pozwala to wyeliminować spośród możliwych powodów wadliwego funkcjonowania drukarki te przyczyny, które mogłyby wynikać nie z wad tkwiących w rzeczy, lecz z jej niewłaściwej eksploatacji.

Obowiązki gwaranta dotyczyły jedynie naprawy drukarki w tych przypadkach, w których wada ujawniłaby się pomimo podejmowania wszystkich wskazanych przez gwaranta zabiegów konserwacyjnych itd., potrzebnych dla zachowania sprawności urządzenia. Dzięki temu możliwe było uniknięcie

sytuacji, w których konieczne okazywałoby się badanie zależności między np. nieregularnym czyszczeniem drukarki i jej wadliwym funkcjonowaniem. Podkreślenia wymaga, że gwarant przyjmował na siebie zobowiązanie nie tylko niezależne od winy, lecz także, jak wynika z treści analizowanej umowy, stawał się zobowiązany do ustalenia, czy konkretna wadliwość działania urządzenia była wynikiem wady tkwiącej w produkcie, czy zależnej od używania urządzenia. Wprowadzenie zatem określonych w punkcie 10 postanowień, ze skutkiem wygaśnięcia zobowiązania z gwarancji w razie niewykonania wskazanych tam obowiązków nie powinno być uznane za sprzeczne z naturą zobowiązania gwaranta.

Jak uprzednio wskazano, powódka udowodniła, że pozwany nie stosował się do stawianych w instrukcji obsługi wymagań w zakresie czyszczenia urządzenia. Jego uprawnienia z gwarancji wygasły więc, a wymiana głowicy (ostatecznie ograniczona do wymiany jednej głowicy, gdyż przeciwko wymianie drugiej sprzeciwił się pozwany, zachowując jednak tę głowicę) na żądanie pozwanego na zasadach ogólnych rodziła po jego stronie obowiązek zapłaty za wykonane czynności. Podstaw nieistnienia tego obowiązku pozwany nie mógł bowiem upatrywać w treści stosunku gwarancji.

Niezasadny był również zarzut nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego, czego przejawem miałyby być dochodzenie zapłaty, tzn. domaganie się od pozwanego wykonania obowiązku uiszczenia sumy określonej w pozwie. Drukarka została od powódki nabyta w związku z leasingiem, w ramach prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. Pozwany jako profesjonalista powinien zadbać o odpowiednie zorganizowanie obsługi urządzenia, wykluczające m.in. ryzyko utraty uprawnień wynikających z gwarancji. Sytuacja prawna pozwanego jest następstwem zaniedbań związanych z naruszaniem określonych w umowie zasad eksploatacji rzeczy, z tym skutkiem, przewidzianym w postanowieniach gwarancji, że po stronie powódki wygasł obowiązek nieodpłatnej naprawy rzeczy. Nie sposób zatem uznać, że o naruszeniu art. 5 k.c. świadczy dochodzenie przez powódkę zapłaty za wykonanie usługi i dostarczenie części zamiennych.

Oceny tej nie zmienia okoliczność zabiegania przez powódkę o nabycie drukarki przez pozwanego. W obecnych realiach rynkowych jest to sytuacja typowa, zwłaszcza – jak w niniejszej sprawie - w przypadku urządzeń specjalistycznych, wykorzystywanych w określonym sektorze działalności gospodarczej i relatywnie drogich. Za wnioskiem o podstawach stosowania art. 5 k.c. nie przemawia również sam w sobie fakt wadliwego działania drukarki. Wobec skomplikowanego charakteru urządzeń technicznych nieuniknione są przypadki funkcjonowania ich w sposób odbiegający od oczekiwań nabywcy – z przyczyn tkwiących w rzeczy, z powodu wadliwego korzystania z maszyny lub jednocześnie z obu tych, pozostających w korelacji powodów.

Niezależnie od tego, że pozwany nie wykazał braku związku między jego zachowaniem a niektórymi ze zgłaszanych zastrzeżeń (np. co do niedoskonałości wydruku w sytuacji korzystania z trybu oszczędnego), nie można pominąć, iż pozycja pozwanego była należycie prawnie zabezpieczona przed perspektywą wystąpienia zgłaszanych obecnie niedogodności. Pozwany jednak utracił uprawnienia z gwarancji wskutek własnych zaniechań. Następstwem opisanego stanu jest powstanie obowiązku zapłaty za wykonanie naprawy w żądanej przez pozwanego postaci. Oceniając całokształt okoliczności sprawy trzeba więc stwierdzić, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia zgłaszanego obecnie przez pozwanego zarzutu zastosowania art. 5 k.c., który miałby prowadzić do nieudzielenia powódce ochrony prawnej. Tylko na marginesie należy wskazać, że powódka jeszcze w toku postępowania przed Sądem II instancji dążyła do zawarcia ugody i zgłosiła propozycję rozłożenia na obie strony ryzyka przegrania sprawy w całości. Na tę jednak propozycję nie przystał pozwany.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako niezasadną. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), obciążając powódkę kosztami procesu w instancji odwoławczej w kwocie 1200 złotych, zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. Nr 461).

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.